

Sygn. akt I ACa 44/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Biedroń
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w G.**

przeciwko (...) **spółce z o.o. we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 października 2011 r. sygn. akt X GC 344/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

(...) S.A. w G. domagała się zasądzenia od (...) Sp. z o.o. we W. kwoty 817.409,61 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12.08.2009 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, że dochodzona należność obejmuje przysługujące jej wynagrodzenie kosztorysowe, za roboty budowlane związane z inwestycją (...) we W., zrealizowane w ramach umowy zawartej między stronami w dniu 11.04.2009 r. - nr (...), w zakresie obejmującym wbudowanie przez nią stali ponad ustalony w jej ramach ryczał. W związku z odmową uregulowania wystawionej z tego tytułu faktury oraz bezskutecznością kierowanych w późniejszym czasie do strony pozwanej wezwań do jej dobrowolnej zapłaty, wystąpiła o jej zasądzenie na drogę postępowania sądowego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że uzgodnione między stronami wynagrodzenie za realizację całości robót objętych w/w umową miało charakter ryczałtowy, a przypadki uzasadniające jego

podwyższenie zostały jednoznacznie wskazane w umowie. Zaprzeczyła przy tym, aby strony umówiły się o wynagrodzenie kosztorysowe za wbudowaną przez stronę powodową stal w ramach niniejszej inwestycji, w jakimkolwiek zakresie. Niezależnie od tego podniosła zarzut braku udowodnienia okoliczności odnoszących się do ilości faktycznie zużytej stali.

Wyrokiem z dnia 13.10.2011 r. sygn. akt 344/99, Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 29.520,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I Instancji, przedstawiały się następująco.

(...) S.A. w G. w styczniu 2008 r. otrzymała od (...) Sp. z o.o. we W. zapytanie odnośnie sporządzenia oferty cenowej zrealizowania prac żelbetowych na wykonanie określonych w nim prac na inwestycji (...) we W.. Wraz z zapytaniem strona powodowa otrzymała dokumentację przetargową, która obejmowała także rysunki, założenia materiałowe oraz inne dokumenty potrzebne do sporządzania oferty. W trakcie sporządzania oferty przez stronę powodową na wykonanie w/w zakresu prac, dokumentacja przetargowa była uzupełniana w związku z jej zapytaniami, kierowanymi do pozwanej spółki. W odpowiedzi na zapytanie dotyczące zużycia stali, strona pozwana wskazała, że wskaźniki jej zużycia są wartościami szacunkowymi, określonymi z dokładnością +/- 15%, a zbrojenie należy przyjąć według wskaźników określonych na rysunku K-FS-000 -All- 1000 – 00. Na rysunku K-FS-000- ALL- 1000-00 wskazano też, że ostateczne rozliczenie zużycia stali powinno być przeprowadzone wg rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego. Obliczeń zużycia stali na podstawie przedłożonych dokumentów przetargowych, które stały się podstawą dokonania wyceny zrealizowania zadania, dokonała strona powodowa. Jej obmiary i wyliczenia stały się podstawą wyliczenia wynagrodzenia, za które powodowa spółka oferowała się zadanie wykonać. Obliczenia strony powodowej miały charakter wartości szacunkowych. W dokumentacji przetargowej nie było wskazanego parametru nasycenia stali, wobec czego strona powodowa wyliczała go, przeliczając każdy rysunek dokumentacji. Strona pozwana wybrała ofertę strony powodowej. Strony przystąpiły do negocjacji warunków umowy, jaka ostatecznie miała uregulować ich wzajemne prawa i obowiązki. Podstawą tych negocjacji były oferta powodowej spółki oraz dokumenty przetargowe. W dniu 11.04.2008 r. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było powierzenie wykonawcy (stronie powodowej) przez zamawiającego (stronę pozwaną) wykonania robót wymienionych w załączniku nr 2 do umowy „Zakres rzeczowy Robót”, zgodnie z ofertą wykonawcy z dnia 10.03.2008 r., stanowiącą załącznik nr 7 do umowy. Strony umowy postanowiły w jej klauzuli nr 1.6, że wymienione w niej enumeratywnie dokumenty należy traktować jako stanowiące łącznie umowę (Dokumenty umowy). Dokumenty umowy wzajemnie się uzupełniały i wyjaśniały, zaś w przypadku wystąpienia rozbieżności lub sprzeczności przyjęto hierarchię ich ważności według podanego w cytowanej klauzuli porządku. Każda ze stron ponosiła odpowiedzialność za dokumenty umowy, które zostały przez nią przygotowane lub dostarczone drugiej stronie, uwzględniając w tym odpowiedzialność za jakiegokolwiek błędy, wady lub pominięcia w takich dokumentach i skutki ich wystąpienia. Strony postanowiły w klauzuli umownej nr 13.1., że z zastrzeżeniem innych postanowień umowy, wynagrodzenie strony powodowej za wykonanie oraz ukończenie robót oraz usunięcie stwierdzonych w nich wad, będzie ryczałtowe i wyniesie 70.149.400 zł ( „Cena Umowna”). O ile poszczególne postanowienia umowy nie stanowiły inaczej, cena umowna pokrywała w pełni koszty wykonania i ukończenia robót, usunięcia stwierdzonych w nich wad oraz spełnienia innych obowiązków wykonawcy określonych w umowie, w tym zawierała narzuty i zysk wykonawcy, koszty dostarczenia i montażu materiałów oraz urządzeń na teren budowy oraz wynagrodzenie, które ma być zapłacone ewentualnym podwykonawcom zatrudnionym przez Wykonawcę oraz koszt partycypacji w ubezpieczeniu projektu wskazany w klauzuli 17.18.2.(klauzula nr 13.1.2.). Oprócz sytuacji wskazanych w umowie, strona powodowa nie mogła żądać zwiększenia ceny umownej lub zwrotu jakichkolwiek wydatków, które poniosła lub zamierzała ponieść w związku z jej realizacją. Cena umowna mogła ulec odpowiedniemu podwyższeniu w wypadku: zwiększenia po dniu 31.12.2008 r. cen jednostkowych betonu, w stosunku do jednostkowych cen tego surowca gwarantowanych do upływu określonego wyżej terminu przez dostawcę w umowie ramowej zawartej przez zamawiającego z tym dostawcą (klauzula nr 13.1.4.1.); zwiększenia po dniu 30.06.2008 r. cen jednostkowych stali, w stosunku do jednostkowych cen tego surowca gwarantowanych do upływu określonego wyżej terminu przez dostawcę w umowie ramowej zawartej przez zamawiającego z tym dostawcą (klauzula nr 13.1.4.2.). Kwotę zwiększenia ceny umownej, z zastrzeżeniem klauzuli

13.1.5. i 13.1.6., stanowić miała różnica pomiędzy całkowitą ceną zakupu betonu lub stali, dokonanych po upływie terminów, wskazanych odpowiednio w klauzulach 13.1.4.1 i 13.1.4.2, w których zamawiający uzyskał gwarancje ceny na te surowce dla wykonawców, a całkowitą ceną zakupu takiej samej ilości tych surowców w cenach jednostkowych, gwarantowanych w tych terminach. Z zastrzeżeniem wymienionych postanowień strony uznały, że strona powodowa uwzględniła wszelkie dodatkowe elementy robót, nieokreślone szczegółowo, ale niezbędne dla wykonania robót oraz że wartość umowy w całości obejmuje wszelkie ryzyko i nieprzewidziane okoliczności przy prowadzeniu robót (klauzula nr 13.1.8.1.); a w celu uniknięcia wszelkich wątpliwości, strona powodowa potwierdziła, że jest świadoma wysokiego stopnia złożoności, rozmiaru oraz wysokich wymogów robót, wynikających z umowy i że cena umowna obejmuje wszelkie dodatkowe koszty, które mogą być związane z wypełnianiem przez nią warunków i wymogów, wynikających z umowy w związku z robotami i że świadoma jest tego, że roboty będą określane w sposób bardziej szczegółowy i doprecyzowane w trakcie trwania umowy i że jest to w pełni odzwierciedlone w cenie umownej i że nie wpłynie to na zmianę tejże ceny, za wyjątkiem, gdy jest to wyraźnie zaznaczone w umowie, chyba że wprowadzone zmiany w projekcie wykonawczym dotyczącym robót będą istotnie odbiegać od zakresu umowy (klauzula nr 13.1.8.2.). Ponadto strony postanowiły, że uważa się, że cena umowna zapewnia wykonawcy prawidłowe i wystarczające pokrycie kosztów wykonania i wszystkich spraw oraz rzeczy koniecznych do wykonania jego obowiązków wynikających z umowy, zaś wykonawcy nie przysługuje żadna dodatkowa zapłata z powodu jakiegokolwiek braku zrozumienia, czy krótkowzroczności w odniesieniu do takich spraw lub rzeczy po stronie wykonawcy, chyba że wynikać to będzie z działań za które odpowiedzialny będzie zamawiający. w klauzuli nr 13.1.10. strony postanowiły, że płatności za wykonanie robót dokonywane będą na podstawie ryczałtowej ceny umownej, podlegającej zmianom wyłącznie zgodnie z umową.

Dnia 20.05.2008 r. odbyło się spotkanie członków zarządów stron sporu. Na spotkaniu tym została sporządzona notatka o następującej treści: „1.06.2008 rozl.; 20.05.2009 kontr. zakończenie; 20.04.2008; - + 1\_000; 1850 zł; 150 kg/m3 wg cennika 47. 000 m3 – 85.000; BB; stal + beton do rozliczenia; stal: ilość i cena; beton: cena.” Notatka ta została parafowana przez dwie osoby – D. K. (członka zarządu strony pozwanej) oraz W. G. (członka zarządu strony powodowej). Notatka ta została spisana na roboczo, była podsumowaniem negocjacji i miała służyć osobie sporządzającej aneks jako wskazówka, które z elementów strony uzgodniły, a które miały podlegać zmianie.

Dnia 28.05.2008 r. strony dokonały zmiany umowy w formie pisemnego aneksu. Postanowiły, że jego mocą zmieniony został zakres umownych obowiązków strony powodowej. W §2 ust. 1 aneksu nr 1 strony postanowiły, że w związku ze zmianą stawek cen robót, wynikających z umowy, zmieniają wartość wynagrodzenia strony powodowej, określonego w klauzuli nr 13.1.1. w ten sposób, że klauzula ta otrzymała brzmienie : „13.1.1. z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszej umowy, wynagrodzenie wykonawcy za wykonanie oraz ukończenie robót w zakresie określonym w „zakresie rzeczowym robót” (załącznik nr 2) oraz usunięcie stwierdzonych w nich wad zostało uzgodnione jako wynagrodzenie ryczałtowe i wynosi 155.336.400,00 zł (cena umowna). Cena umowna stanowi cenę netto, do której zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dacie wystawienia stosownych faktur” . W § 2 ust. 4 tego aneksu strony postanowiły, że ustalona wartość wynagrodzenia w pełni pokrywa roszczenia i zobowiązania obu stron co do zmienionego zakresu rzeczowego umowy.

Strony dokonały ponownej zmiany treści umowy z dnia 11.04.2008 r. pisemnym aneksem nr 2 z dnia 27.06.2008 r., rozszerzając zakres prac o wykonanie izolacji wodoodpornej ścian fundamentowych. W związku z kolejnym rozszerzeniem zakresu obowiązków oraz uchycieniem obowiązywania klauzuli 17.18.2 umowy strony postanowiły zmienić wartość wynagrodzenia wykonawcy, określonego w klauzuli 13.1.1., w ten sposób, że klauzula ta otrzymała brzmienie: „z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszej umowy, wynagrodzenie wykonawcy za wykonanie oraz ukończenie robót w zakresie określonym w „zakresie rzeczowym robót” (załącznik nr 2) oraz usunięcie stwierdzonych w nich wad zostało uzgodnione jako wynagrodzenie ryczałtowe i wynosi 155.670.000 zł (cena umowna).” W § 3 ust. 2 tego aneksu strony postanowiły, że ustalona wartość wynagrodzenia w pełni pokrywa roszczenia i zobowiązania obu stron co do zmienionego zakresu rzeczowego umowy.

Faktyczne zużycie stali było większe niż zakładano w dokumentacji projektowej, a nawet wykonawczej.

Odbiory prac dotyczących wbudowywania stali były prowadzone bardzo dokładnie i szczegółowo, a ilość stali wykazana w dokumentacji powykonawczej została faktycznie wbudowana w obiekt. W toku odbiorów strona powodowa jednak nigdy nie zwracała uwagi na zwiększone zużycie stali. Strona powodowa nie zgłaszała tego również na cotygodniowych naradach z udziałem wszystkich wykonawców.

Pismem z dnia 16.06.2009 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty w terminie 14 dni dodatkowego wynagrodzenia za faktycznie zużytą stal przy wykonaniu przez nią umowy z dnia 11.04.2008 r. Do pisma tego strona powodowa załączyła szczegółowe obliczenie ilości faktycznie zużytej stali – wyliczonej według projektu wykonawczego z porównaniem do wskaźników ujętych w rysunkach technicznych (dokumentacji przetargowej) oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 823.646,67 zł brutto, którą wystawiła stronie pozwanej w dniu 16.06.2009 r. z tytułu rozliczenia różnicy w zużyciu stali przy wykonaniu prac objętych przedmiotową umową. Powodowa spółka wskazała, że zapłaty kwoty objętej powyższą fakturą domaga się stosownie do postanowień umowy, w szczególności na podstawie klauzul zawartych w dokumentach załącznika nr 1 do umowy, a roszczenie wywodzi wprost z postanowień wiążącej strony umowy, gdzie w dokumentacji przetargowej zawarto klauzulę stanowiącą, że „ostateczne rozliczenie stali powinno być przeprowadzone według rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego”. Strona pozwana odmówiła zapłaty. W piśmie z dnia 28.07.2009 r., stanowiącym przedsądowe wezwanie do zapłaty, strona powodowa skorygowała swoje wcześniejsze roszczenie i wskazała, że domaga się od pozwanej Spółki zapłaty kwoty 817.409,61 zł brutto. Do pisma tego strona powodowa dołączyła ponowne – skorygowane wyliczenie faktycznie zużytej stali oraz fakturę korektę VAT nr (...) z dnia 28.07.2009 r. na kwotę 817.409,61 zł (po korekcie). Strona pozwana ponownie odmówiła zapłaty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. Analizując zawartą przez strony umowę oraz treść dokumentów z nią związanych doszedł do przekonania, że strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, także w odniesieniu do wynagrodzenia za zużytą na budowie stal. Późniejsze zmiany umowy nie obejmowały ryczałtowego charakteru wynagrodzenia.

Sąd zwrócił uwagę, że w dokumentacji przetargowej, w założeniach materiałowych (k.138 - będących na mocy klauzuli 1.6. umowy jej częścią), które w hierarchii tych dokumentów zajmują 4 pozycję, w zakresie zużycia stali, strony postanowiły, że w tej części wynagrodzenie będzie miało charakter kosztorysowy, wskazując, że w/w wartości są wartościami szacunkowymi określonymi z dokładnością +/- 15%; ostateczne rozliczenie zużycia stali powinno być przeprowadzone wg rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego. Z kolei w tekście umowy – w jej klauzulach 1 - 22, która otrzymała najwyższą moc (w razie rozbieżności i sprzeczności pomiędzy treścią dokumentów umowy), brak jest natomiast innego postanowienia, które wskazywałoby na to, że w pewnym ściśle określonym zakresie prac lub materiałów strony umawiają się na wynagrodzenie kosztorysowe (jak zastrzeżono to w dokumentacji przetargowej) - tak jak wymaga tego jednoznacznie brzmiąca klauzula nr 13.1.1. oraz klauzula nr 13.1.2., które stanowią, że wynagrodzenie „cena umowna” ma charakter ryczałtowy i wyczerpuje wszelkie wzajemne roszczenia stron.

Powyższe oznaczało w ocenie Sądu Okręgowego, że istnieje częściowa sprzeczność pomiędzy treścią dokumentów umowy, a to sprzeczność pomiędzy treścią umowy (w rozumieniu klauzul od 1 do 22 włącznie) i przyjętym w niej charakterem wynagrodzenia – ryczałt (w odniesieniu do całości przedmiotu umowy bez wyjątku), z treścią dokumentacji przetargowej, w której w założeniach materiałowych przyjęto, że wynagrodzenie należne stronie powodowej częściowo powinno mieć charakter kosztorysowego (tj. w zakresie wynagrodzenia za faktycznie zużytą stal). Sprzeczność tę, w ocenie Sądu, należało zatem usunąć odwołując się do zgodnej woli stron sporu, a to do postanowień klauzuli 1.6.1. umowy – skoro strony z góry przewidziały, treść jakich dokumentów ma pierwszeństwo w rozstrzygnięciu tak zaistniałej sprzeczności. Pierwszeństwo zatem należy nadać tekstowi umowy w rozumieniu klauzul od 1-szej do 22-giej włącznie – zgodnie z jej klauzulą 1.6.1.

W ocenie Sądu Okręgowego zwiększone zużycie stali wynikało z tego, że dokumentacja projektowa nie uwzględniała, iż w procesie budowy zachodzi czasem potrzeba zużycia pomocniczej stali, celem dodatkowego usztywnienia konstrukcji lub użycia jej jako stali montażowej, celem ułatwienia wykonania skomplikowanych elementów konstrukcji. Obowiązek jej przygotowania spoczywał natomiast na stronie powodowej.

Odwołując się do postanowień umowy (klauzule 1.6.1., 1.6.2., 13.1.8.1, 13.1.8.2, 13.1.8.3 oraz 13.1.4) wskazał, że świadczą one o tym, że rzeczywistym zamiarem stron było objęcie całości przedmiotu umowy bez żadnych wyjątków wynagrodzeniem ryczałtowym.

Podkreślił przy tym, że **w klauzuli 1.6.1. umowy określono hierarchię ważności dokumentów składających się na umowę – „dokumenty umowy”. Skoro dokumentacja przetargowa miała złożyć się na tekst umowy, a w trakcie negocjacji przed zawarciem umowy w ostatecznym jej brzmieniu (w rozumieniu klauzuli od 1-szej do 22-giej włącznie) jej postanowienia w klauzulach od 1-szej do 22-giej włącznie, mogły odbiegać od pierwotnych założeń dokumentacji projektowej, to logicznym jest i zrozumieliśmy, że zachodziła potrzeba uregulowania mogących w przyszłości powstać na tym tle wątpliwości, sprzeczności i ewentualnych sporów. Z tego też względu przyjęto hierarchię ważności tych dokumentów w razie zaistnienia takich sporów. Z tego też powodu oraz w świetle oświadczeń zawartych choćby w klauzulach 1.6.2., 13.1.8.2. i 13.1.8.3., to w tekście samej umowy w rozumieniu jej klauzul od 1-szej do 22-giej włącznie, w ocenie Sądu Okręgowego należało poszukiwać innych postanowień umowy (w rozumieniu klauzul 13.1.1. i 13.1.2.), które stanowiłyby o tym, że w ściśle określonym zakresie przedmiotu umowy, strony przewidują odstępstwo od zasadniczo przyjętego wynagrodzenia ryczałtowego na rzecz wynagrodzenia kosztorysowego (w przedmiotowej sprawie w zakresie faktycznego zużycia stali), a nie w dokumentach o słabszej mocy w ustalonej hierarchii dokumentów, tj. w dokumentacji przetargowej.**

**Podsumowując wskazał, że brak zamieszczenia takiego innego postanowienia umownego (w rozumieniu klauzuli 13.1.1. i 13.1.2.) w dokumencie umowy w rozumieniu klauzul od 1-szej do 22-giej włącznie, ustanowienie w klauzuli 1.6.1. hierarchii ważności dokumentów składających się na umowę oraz brzmienie choćby klauzul 1.6.2, 13.1.8.2. i 13.1.8.3., jak również treść dwóch aneksów do tej umowy, nakazywały zgodnie z zasadami wykładni systemowej oraz gramatycznej przyjęć, że strony niniejszego sporu umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe co do całości przedmiotu umowy, bez żadnego wyjątku. Sąd pierwszej instancji podniósł również, że treść notatki z dnia 20.05.2008 r. nie wskazywała na jej związek z aneksem nr 1 do umowy i nie wprowadziła do umowy kosztorysowego wynagrodzenia za zużytych na budowie stal.**

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

W wymaganym terminie strona powodowa wniosła apelację od niniejszego wyroku i zaskarżając go w całości zarzuciła Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu dopuścił się:

1. błędnej wykładni treści „umowy” w rozumieniu klauzuli 1.1.40 przez przyjęcie, że założenia materiałowe, a w szczególności punkt 5 rysunku K – FS – 000 – AII – 1000 nie stanowią części umowy, a jedynie dokumenty, a w konsekwencji:

a) ustalenia, że dokumentacja przetargowa, w tym rysunek K – FS – 000 – AII – 1000, nie stanowiła integralnej części umowy, wywierającej wpływ na prawa i obowiązki stron, w tym na zasady rozliczenia;

b) ustalenia, że jedynie klauzula 13.1.4. stanowiła postanowienie szczególne, o których mowa w klauzulach 13.1.1., 13.1.2., 13.1.3.;

c) pomimo ustalenia przez Sąd, że dokumentacja przetargowa wskazywała na kosztorysowe rozliczenie stali (str. 39 uzasadnienia), przyjęcie, że jedynie zapisy o marginesie błędu +/- 15% wiązały stronę powodową;

d) pomimo prawidłowego przyjęcia przez Sąd, że notatka z dnia 20.05.2008 r. ustalała, że strony będą rozliczać stal zgodnie z cenami i faktyczną ilością, przyjęcie, że treść tej notatki została pominięta w aneksach do umowy;

2. naruszenia art. 65 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że strony nie uzgodniły, poprzez zapisy umowy oraz aneks nr 1, odrębnego wynagrodzenia ryczałtowego w odniesieniu do sposobu rozliczenia ilości stali konstrukcyjnej, zużytej na wykonanie przedmiotu umowy;

3. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu, będących podstawą rozstrzygnięcia, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, z zasadami obrotu gospodarczego w zakresie umów o roboty budowlane i zasadami doświadczenia życiowego;

4. naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., polegającego na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego.

W oparciu o powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

#### ***Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny:***

Klauzula 1.11 projektu przetargowego stanowiła, że o ile w kontrakcie pomiędzy inwestorem i wykonawcą nie określono rozliczenia ryczałtowego, to rozliczenia należy przeprowadzić na podstawie rysunków wykonawczych wraz ze wszystkimi dokumentami, określającymi wszelkie zmiany i poprawki, zatwierdzonymi przez inwestora.

( **Dowód:** projekt przetargowy, k. 125)

W dniu 20.05.2008 r. doszło do spotkania przedstawicieli stron, poprzedzającego zawarcie aneksu nr 1 z dnia 28.05.2008 r. do umowy z dnia 11.04.2008 r. Ze spotkania tego sporządzono notatkę, która stanowiła załącznik do aneksu nr 1.

( **Dowód:** aneks nr 1 z dnia 20.05.2008 r., k. 79 – 80; notatka z dnia 20.05.2008 r., k. 86.)

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Mając na uwadze, że ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana jedynie po uprzednim ustaleniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, zostały dokonane zgodnie z przepisami prawa procesowego, w pierwszej kolejności rozważeniu podlegały zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego.

Podniesione przez stronę powodową zarzuty w tym zakresie związane były wyłącznie z kwestią oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, dotyczących zasad współpracy i rozliczeń stron.

Co do zasady, wykazanie przez stronę, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263).

Wskazać przy tym należało, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok SN z dnia 09.12.2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

Sąd Okręgowy przeprowadził nader skrupulatnie postępowanie dowodowe, podejmując się wnikliwej analizy wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, stanowiących podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych. Miejscami analiza ta była zbyt dogłębna, z punktu widzenia przedmiotu postępowania oraz istotnych okoliczności o charakterze spornym, jak choćby kwestia jakości wykonanych robót, czy też użycia tzw. stali pomocniczej. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się jednak błędu w logice rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów przedłożonych przez strony, z jednym tylko zastrzeżeniem, dotyczącym oceny notatki z dnia 20.05.2008 r. Wbrew treści aneksu nr 1 z dnia 28.05.2008 r. do umowy stron, Sąd przyjął bowiem, po uprzednim przeprowadzeniu rozbudowanych i złożonych rozważań, dotyczących podmiotowych aspektów sporządzenia tej notatki oraz jej związku ze współpracą stron, że nie wiadomo, przez kogo została ona sporządzona i w związku z jaką umową. Tymczasem strony, podpisując aneks nr 1 do umowy, wskazały w nim listę załączników, zaliczając do nich *expressis verbis* sporną notatkę. Nie było zatem wątpliwości, co do tego, że jej sporządzenie było związane z jego zawarciem, a podpisy pod nią pochodziły od osób uprawnionych do reprezentacji każdej ze stron. W tym zatem zakresie istotnie Sąd pierwszej instancji błędnie ocenił ów dowód i w konsekwencji wadliwie ustalił, że notatka z dnia 20.05.2008 r. nie miała związku z umową i aneksem nr 1, co implikowało korektę ustaleń faktycznych na etapie postępowania apelacyjnego. Pozostałe kwestie, związane ze znaczeniem i rolą tej notatki oraz jej wpływu na określone w umowie wynagrodzenie, były już ściśle związane z procesem wykładni umowy, w związku z czym zarzuty i argumenty strony powodowej w tym zakresie należało rozpoznać przy dokonywaniu oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny nie dopatrył się błędów w ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dokumentów (i innych dowodów), aprobując w całości poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmując je za własne.

Zarówno zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak i błędnych ustaleń faktycznych, apelująca uzasadniła argumentami, kwestionującymi dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię oświadczeń woli stron oraz poprawność jej wyników. Zarzuty i argumenty w tym zakresie zostały zatem ostatecznie przez Sąd Apelacyjny potraktowane i rozpoznane jako zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c.

Na wstępie należało jeszcze podnieść, że Sąd Okręgowy, prowadząc bardzo rozbudowane rozważania, połączone z drobiazgową analizą poszczególnych zapisów umowy oraz sformułowań i odesłań w niej zawartych, we fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie ustrzegł się, jak trafnie zarzucała skarżąca, rozważań miejscami wewnątrznie sprzecznych oraz niespójnych.

Sprecyzowania wymagało zatem, iż strona powodowa, jak słusznie podnosiła w apelacji, domagała się wynagrodzenia za stal zużytą w wykonaniu umowy, ponad ilość przyjętą do obliczenia wynagrodzenia ryczałtowego określonego w umowie, nie zaś wynagrodzenia za stal dodatkową, „pomocniczą”, zużytą do stworzenia otulin i dodatkowego wzmocnienia konstrukcji (co Sąd Okręgowy przypisał jej na s. 47 uzasadnienia). Zważyć jednak należało, iż ustalenia faktyczne oraz pozostała część rozważań zostały już przez Sąd odniesione do właściwej treści i podstawy żądania strony powodowej, a zatem sprzeczność ta w jego ocenach miała charakter jedynie incydentalny i nie wpłynęła ostatecznie na treść wyroku i na tok kontroli instancyjnej.

Punktem wyjścia w ocenie zasadności stanowisk stron winno być ustalenie, co strony rozumiały przez umowę. Według klauzuli 1.1.40 umowy z dnia 11.04.2008 r. – pojęcie „umowa” oznacza niniejszą umowę (tj. jej tekst) oraz załączniki 1 – 14 włącznie, dołączone do niniejszej umowy, a także wszelkie inne dokumenty dołączone do niniejszej umowy, z

wyłączeniem jednak wszelkich standardowych warunków drukowanych, jakie mogą zostać zawarte w takich innych dokumentach, o ile takie standardowe warunki drukowane pochodzą od wykonawcy. Sąd pierwszej instancji ustalił, że do załączników, stanowiących integralną część umowy, zaliczyć należało dokumentację przetargową. Na obecnym etapie postępowania i sporu ustalenia wymagało zatem, w jakiej relacji do siebie pozostawały postanowienia samego tekstu umowy z dnia 11.04.2008 r., określające wynagrodzenie należne stronie powodowej, do zapisów widniejących w dokumentacji przetargowej, w tym zawartych w rysunku K – FS – 000 – All – 1000 – 00.

Strony uzgodniły, że cena umowna oznacza kwotę ryczałtową, określoną w klauzuli 13.1.1., niepodlegającą żadnym zmianom, czy podwyższeniu chyba, że jest to wyraźnie w umowie zaznaczone ( pkt 1.1.1.). Jednocześnie w umowie wyodrębniono osobną klauzulę, zatytułowaną „ Cena umowna i zapłata ”, w której strony wyraźnie podkreśliły ryczałtowy charakter wynagrodzenia należnego stronie powodowej ( pkt 13.1.1. i 13.1.2.), zaznaczając jednocześnie, że oprócz sytuacji wskazanych w umowie, strona powodowa nie może żądać zwiększenia ceny umownej, ani zwrotu jakichkolwiek wydatków, które poniosła lub zamierza ponieść w związku z jej realizacją ( pkt 13.1.3.). W klauzuli 13.1.4. umowy strony wyraźnie i jednoznacznie określiły sytuacje, których zaistnienie uprawniało stronę powodową do żądania podwyższenia ceny umownej, każdorazowo wiążąc je ze wzrostem po dniu 31.12.2008 r. odpowiednio cen jednostkowych betonu lub też stali i określając jednocześnie sposób obliczenia kwoty, o którą ulegnie zwiększeniu w takiej sytuacji cena umowna ( pkt 13.1.4.2.). Była to jedyna klauzula umowna, w której strony uwzględniły ilość zużytej stali w przyjętym mechanizmie rozliczeń, odbiegającym od zasadniczego, tj. ustalonego w klauzuli 13.1.1. Podkreślenia wymagało jednak, że w klauzuli tej strony przewidziały możliwość zwiększenia wynagrodzenia jedynie w odniesieniu do cen zakupu surowca, lecz już nie do kosztów jego wbudowania. Zatem i w tym wypadku możliwość odwoływania się do ilości zużytej stali została przewidziana wprost w tekście umowy, w jej osobnej pozycji, dotyczącej ceny i wynagrodzenia, przy jednoczesnym precyzyjnym określeniu przesłanek, w których możliwe będzie żądanie przez stronę powodową wynagrodzenia w innej wysokości niż określone w klauzuli 13.1.1.

Nadto, w klauzuli 13.1.8. strony postanowiły, iż z zastrzeżeniem klauzuli 13.1.3. i 13.1.4., uznają, że strona powodowa uwzględniła wszelkie dodatkowe elementy robót, nieokreślone szczegółowo, lecz niezbędne dla ich wykonania oraz że wartość umowy w całości obejmuje wszelkie ryzyko i nieprzewidziane okoliczności przy prowadzeniu robót ( pkt 13.1.8.1.).

Skarżąca trafnie wskazywała, a Sąd pierwszej instancji poprawnie ustalił, że dokumentacja przetargowa stanowiła integralną część umowy. W jej skład niewątpliwie wchodził także rysunek K – FS 000 – All – 1000 – 00, zawierający stanowiącą przedmiot sporu interpretacyjną uwagę o treści: „ostateczne rozliczenie zużycia stali powinno być przeprowadzone według rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego” .

Zważywszy jednak należało, że nawet traktowanie wskazanej dokumentacji przetargowej, zgodnie z postanowieniami umowy, jako jej integralnej części, nie mogło prowadzić do dokonywania interpretacji tekstu tej dokumentacji w oderwaniu treści umowy w jej podstawowym tekście, jej systematyki oraz definicji w niej przyjętych. Należało również mieć na uwadze, iż w samej dokumentacji przetargowej zaznaczono (przywołany przez stronę pozwaną pkt 1.11. dokumentacji – k. 125), iż o ile w kontrakcie między inwestorem i wykonawcą nie określono rozliczenia ryczałtowego, to rozliczenia należy przeprowadzić na podstawie rysunków wykonawczych wraz ze wszystkimi dokumentami, określającymi wszelkie zmiany i poprawki, zatwierdzonymi przez inwestora. Dodatkowo, należało też zwrócić uwagę na to, iż przywoływany przez apelującą rysunek K – FS – 000 – All – 1000 – 00 oraz zawarta w nim uwaga zostały przedłożone stronie powodowej jeszcze przed zawarciem umowy z dnia 11.04.2008 r., w odpowiedzi na jej zapytanie ofertowe. Strona powodowa wskazała wówczas ( k. 135): „Zbrojenie należy przyjąć według wskaźników określonych na rysunku K – FS – 000 – All – 1000 – 00 ”. Rysunek ten zatytułowany był: „Generalne uwagi” , sporne obecnie sformułowanie zostało umieszczone w punkcie zatytułowanym: „założenia materiałowe” , a jego pełna treść brzmiała: „w/w wartości (tj. wskazane w tabeli) są wartościami szacunkowymi, określonymi z dokładnością +/- 15%. Ostateczne rozliczenie zużycia stali powinno nastąpić wg rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego”.

Sporne sformułowanie „ ostateczne rozliczenie zużycia stali powinno być przeprowadzone wg rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego” należałoby zatem odczytywać po pierwsze w kontekście udzielenia



odpowiedzi na pytanie dotyczące przygotowywania oferty, co oznaczałoby, że strona powodowa, sporządzając jej projekt, miała na uwadze wskaźniki ujęte w tymże rysunku, z uwzględnieniem tego, że mają one wartości szacunkowe (+/- 15%), a po drugie – rysunek ten i uwagi w nim zawarte należało traktować jedynie jako podstawę do dalszych wyliczeń, które samodzielnie przygotowywała strona powodowa, przygotowując ofertę, złożoną następnie stronie pozwanej. Użyte w uwadze zamieszczonej w spornym rysunku „powinno nastąpić” należało zatem w tym miejscu rozumieć jedynie jako wskazówkę dla strony powodowej; wszelkie postanowienia umowne, dotyczące wynagrodzenia oraz dopuszczalności jego zmiany, miały charakter jednoznaczny i stanowczy („nie może”, „zostało uzgodnione”, „pokrywa”, „uwzględnił”, „obejmuje” – vide klauzula 13 umowy), bez użycia sformułowań typu „powinno”. Nadto, określenie spornego rysunku jako „generalne uwagi” (w rubryce „zawartość rysunku”) dodatkowo przemawiało przeciwko przydawaniu temu rysunkowi innego charakteru niż informacyjny i traktowaniu go jako uzupełnienie umowy w zakresie postanowień regulujących wysokość wynagrodzenia. Należałoby mieć również na uwadze definicję umowną pojęcia „dokumentacja przetargowa”, której częścią miałyby się stać ów rysunek – według pkt 1.1.9 umowy dokumentacja przetargowa oznacza dokumenty wyszczególnione w załączniku nr 1, przekazane wykonawcy przed podpisaniem niniejszej umowy, stanowiące podstawę dla wykonawcy do określenia zakresu i wyceny robót. Zasadniczą rolą tych dokumentów nie było zatem określenie wynagrodzenia, ale stworzenie stronie powodowej podstaw do opracowania technicznego aspektu oferty i kosztorysu, w oparciu o który strona pozwana dokonywała oceny atrakcyjności oferty strony powodowej i podejmowała decyzję o podjęciu z nią współpracy.

Okoliczności te prowadziły do wniosku, że wskazany rysunek został przekazany stronie powodowej jedynie na potrzeby przygotowania przez nią oferty, a jego rolą było uściślenie oczekiwań i wskazówek strony pozwanej, w oparciu o które strona powodowa przygotowywała obliczenia niezbędne do opracowania oferty oraz określenia wysokości żądanego wynagrodzenia. Niezależnie od tego, że cała dokumentacja przetargowa stała się częścią umowy, nie można było przy tym przyjmować, iż w rysunku K – FS – 000 – All – 1000 – 00 strony zawarły osobne postanowienie, dotyczące wynagrodzenia rozliczenia ilości zużytej stali. Przeciwko takiej koncepcji przemawiało bowiem wyraźne zastrzeżenie, zawarte w punkcie 1.11 dokumentacji przetargowej, w którym *expressis verbis* zaznaczono, iż rozliczenia mają być przeprowadzone na podstawie rysunków wykonawczych jedynie wtedy, gdy w kontrakcie (tj. w umowie z dnia 11.04.2008 r.) nie określono rozliczenia ryczałtowego. Jak już wskazano, umowa z dnia 11.04.2008 r. w sposób wyraźny i jednoznaczny określiła wynagrodzenie strony powodowej jako ryczałtowe, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w umowie, ograniczały się do sytuacji wymienionych w klauzulach 13.1.3. i 13.1.4.. Takim wyjątkiem nie mógł być jednak, ani rysunek K – FS – 000 – All – 1000 – 00, ani też żadna inna część dokumentacji przetargowej, obejmująca rysunki wykonawcze, skoro dokonywanie rozliczeń na ich podstawie w świetle punktu 1.11 dokumentacji przetargowej zostało przez strony uzgodnione jedynie na wypadek nieokreślenia w umowie wynagrodzenia o charakterze ryczałtowym. Takie wynagrodzenie strony przyjęły jako zasadę, od której odstępstwa zostały ściśle wymienione w subklauzulach klauzuli 13. W rezultacie należało stwierdzić, iż zastrzeżenia umowne, zawarte w punkcie 13.1.3. i 13.1.4., przewidujące odstępstwo od ryczałtowego charakteru wynagrodzenia i przyjęcie w określonym zakresie wynagrodzenia kosztorysowego, miały charakter wyczerpujący i to właśnie jedynie one były tymi postanowieniami umowy, które przewidywały dopuszczalność obliczenia wynagrodzenia w oderwaniu do przewidzianego w umowie ryczałtu.

Oprócz tego, należało uznać także, iż nielogiczne byłoby zaakceptowanie założenia prezentowanego przez stronę powodową, w myśl którego strony miałyby ustalić odmienne zasady rozliczenia w odniesieniu do ilości stali przewidzianej w dokumentacji projektowej (w tym zakresie rozliczenie miałyby mieć charakter ryczałtowy) i w stosunku do ilości stali zużytej ponad wymiar przewidziany w projekcie (w tym zakresie wynagrodzenie miałyby być kosztorysowe). Obie strony są profesjonalistami, których dotychczasowe doświadczenie pozwoliło im na wykonanie tak dużej inwestycji, jaką jest wzniesienie obiektu (...). Biorąc pod uwagę profesjonalny charakter ich działalności, jej skalę oraz zakres inwestycji (także finansowy), należało przyjąć, że gdyby strony rzeczywiście uzależniły wynagrodzenie od ilości rzeczywiście zużytego konkretnego surowca, to nie tylko sytuację taką ujęłyby wprost w umowie (tak jak w przypadku zmiany wynagrodzenia z powodu wzrostu cen stali), lecz przede wszystkim wprost przewidziałyby w umowie wynagrodzenie o charakterze mieszanym, gdzie obok ryczałtu za całość robót dodatkowo rozliczany byłby w sposób kosztorysowy koszt wbudowania stali, uwzględniający jej rzeczywiste zużycie.

W tym miejscu należało zatem uściślić rozbudowane wywody Sądu pierwszej instancji oraz je uporządkować. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił w stanie faktycznym, że sporny rysunek zawierał zacytowane powyżej sformułowanie i stanowił część dokumentacji przetargowej, wchodzącej w skład umowy z dnia 11.04.2008 r., jednakże w rozważaniach wyciągnął z tych ustaleń błędny wniosek, przyjmując, że przez wskazane sformułowanie strony postanowiły, iż wynagrodzenie za użytą stal będzie miało charakter kosztorysowy. Stąd wzięło się dalsze, błędne przekonanie Sądu o rozbieżności i sprzeczności między poszczególnymi postanowieniami umownymi, które według niego musiały skutkować koniecznością przeprowadzenia wykładni umowy, z uwzględnieniem hierarchii ważności jej poszczególnych dokumentów.

W tej sytuacji w istocie błędny był wniosek Sądu pierwszej instancji o tym, że zachodzi rozbieżność lub sprzeczność między dokumentami umowy w rozumieniu klauzuli 1.6.1. umowy, wymagająca zastosowania ich według hierarchii wymienionej w powołanej klauzuli. Klauzula ta wprowadzała zasadę, iż wymienione w niej dokumenty umowy stanowiły całość, wzajemnie się uzupełniając i wyjaśniając. Zasada ta winna znaleźć zastosowanie w pierwszej kolejności. Między tekstem umowy, a dokumentacją przetargową nie istniały sprzeczności, ani rozbieżności, wymagające odwoływania się do gradacji dokumentów, stanowiących umowę. Rozważania Sądu w tym zakresie okazały się zatem bezprzedmiotowe, aczkolwiek ich poczynienie nie wpływało na ocenę trafności zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Należy w tym miejscu wskazać, że wbrew twierdzeniom apelującej, Sąd Okręgowy nie przyjął (na powołanej w apelacji s. 39 uzasadnienia), iż „dokumentacja przetargowa wskazywała na kosztorysowe rozliczenie stali”, gdyż ten fragment został wyrwany z kontekstu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd przywołał jej własne stanowisko, zdecydowanie je negując i wyjaśniając podstawę swego poglądu. Sądowi Okręgowemu nie można było ostatecznie przypisać, ani błędu w logice rozumowania, ani też wewnętrznej sprzeczności jego rozważań.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się również błędów, ani uchybień w procesie rozumowania Sądu pierwszej instancji, dotyczącego roli aneksu nr 1 z dnia 20.05.2008 r. Sąd ten popełnił jedynie błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na pominięciu okoliczności, iż notatka ta stanowiła załącznik do aneksu nr 1. W konsekwencji nie było podstaw do podważenia jej związku z tym aneksem, a rozważania na temat roli w jakiej w dniu 20.05.2008 r. występowały osoby ją podpisujące (tzn., którą spośród powiązanych ze sobą spółek reprezentowały), stawały się zbędne. Błąd (niepełność) w ustaleniach faktycznych, dotyczących roli notatki i jej związku z aneksem nr 1, został sanowany w postępowaniu apelacyjnym przez dokonanie odpowiednich ustaleń faktycznych.

Z kolei pominięcie roli notatki przez Sąd Okręgowy nie rzutowało, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na poprawność jego wniosku, że strony przez jej sporządzenie nie wprowadziły do umowy zasady kosztorysowego rozliczenia stali. Wbrew zapatrywaniom apelującej, Sąd I Instancji nie poczynił również ustaleń faktycznych, że rozliczenie stali nastąpi metodą kosztorysową. Czyniąc ustalenia faktyczne w tym zakresie ( k. 4356) Sąd Okręgowy wskazał, że taką rolę notatce przypisywała strona powodowa ( „ w zamierzeniu osoby uprawnionej do reprezentacji strony powodowej notatka ta miała zostać włączona do umowy jako jej integralna część, dotycząca sposobu rozliczenia stron za wykonane przez stronę powodową roboty, gdyż w notatce tej określono, że strony będą rozliczały się za zabudowany beton zgodnie z faktycznie obowiązującymi cenami, a za stal również zgodnie z obowiązującymi cenami i zgodnie z faktycznie zabudowaną ilością” ). Sąd dokonał zatem ustaleń faktycznych w zakresie roli, jaką spornej notatce przypisywała strona powodowa, nie dzieląc ich jednakże, na co wskazał wyraźnie w swych rozważaniach. Apelująca niezasadnie próbowała zatem dokonać nadinterpretacji stanu faktycznego, ustalonego w tym zakresie, ponownie odwołując się do wyrwanego z kontekstu fragmentu uzasadnienia. Jakakolwiek Sąd pierwszej instancji błędnie nie powiązał wspomnianej notatki ze współpracą stron w wykonaniu umowy z dnia 11.04.2008 r. i z aneksem nr 1, to uchybienie to nie zmieniało oceny poprawności jego stanowiska, że w aneksie nr 1 i wskazanej notatce strony nie wprowadziły zasady kosztorysowego rozliczenia stali, według jej faktycznie wbudowanej ilości.

Należałoby jednocześnie wskazać na pewną wewnętrzną sprzeczność stanowiska samej apelującej, z jednej bowiem strony wywodzi, że opisywany przez nią sposób obliczania wynagrodzenia za faktycznie użytą stal wynikał już z samej umowy (przez włączenie do niej dokumentacji przetargowej wraz z rysunkiem K – FS – 000 – All – 1000 – 00), a następnie wywodzi przysługujące jej uprawnienia do tak obliczanego wynagrodzenia z w/w notatki i aneksu

nr 1 do umowy. Zauważyć przy tym należy, że gdyby w istocie strony w umowie (jej załącznikach) postanowiły, że przy rozliczaniu stali obowiązywać będzie wynagrodzenie kosztorysowe zamiast określonego w tekście umowy wynagrodzenia ryczałtowego, to nie byłoby jakichkolwiek podstaw do tego, by w dniu 28.05.2008 r. wprowadzać do umowy zmiany, mające polegać na wprowadzeniu tą drogą wynagrodzenia kosztorysowego za zużyty stal, skoro takie postanowienie miałyby się znajdować w samej umowie już od momentu jej zawarcia.

Należy zwrócić ponadto uwagę, że zmiana zakresu obowiązków, dokonana w aneksie nr 1 do umowy oraz stanowiąca jej konsekwencją zmiana wysokości wynagrodzenia nastąpiły z pozostawieniem umownego sformułowania w 13.1.1. (regulującego kwestię wynagrodzenia) „z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszej umowy” oraz ryczałtowego charakteru wynagrodzenia umownego, określonego w 13.1.1. W § 2 ust. 4 aneksu nr 1 strony zaznaczyły, że ustalona wartość wynagrodzenia w pełni pokrywa roszczenia i zobowiązania obu stron, co do zmienionego zakresu rzeczowego umowy. Również w aneksie nr 2, w którym strony dokonały modyfikacji zakresu prac, nastąpiła zmiana klauzuli 13.1.1. jedynie, co do wysokości wynagrodzenia, z pozostawieniem w 13.1.1. sformułowania „z zastrzeżeniem innych postanowień niniejszej umowy” oraz ryczałtowego charakteru wynagrodzenia. Analogicznie jak w wypadku aneksu nr § 3 ust. 2 aneksu nr 2, strony wprost zaznaczyły, iż ustalona wartość wynagrodzenia w pełni pokrywa roszczenia i zobowiązania obu stron, co do zmienionego zakresu rzeczowego umowy. W § 5 ust. 1 aneksu nr 1 i § 4 ust. 2 aneksu nr 2 wskazano jednocześnie, że pozostałe postanowienia umowy nie ulegają zmianie. W rezultacie należało powziąć wniosek, iż w wypadkach, gdy dochodziło do zmiany postanowień umownych w zakresie wynagrodzenia, to zmiany zostały wyraźnie i jednoznacznie zamieszczone w kolejnych aneksach, z dobitnym odwołaniem się do treści klauzuli 13.1.1., ryczałtowego charakteru wynagrodzenia, określonego w tej klauzuli oraz wskazaniem, że określona na nowo cena pozostaje w ścisłym związku z modyfikacją zakresu umownych obowiązków strony powodowej i wyczerpuje wszelkie jej roszczenia umowne. Strony nie pozostawiały zatem jakichkolwiek wątpliwości lub niejasności, co do charakteru i wysokości wynagrodzenia, a wszelkie postanowienia w tym zakresie zostały sformułowane wyraźnie, jednoznacznie i precyzyjnie.

Jakkolwiek według treści aneksu nr 1 załącznikiem do niego była sporna notatka z dnia 20.05.2008 r., to jednak nie mogła ona zostać uznana za zgodne oświadczenie woli, zmieniające postanowienia umowy, dotyczące charakteru wynagrodzenia w części obejmującej ilość zużytej stali, gdyż zawierała ona jedynie luźne wyliczenia, sporządzone zresztą w formie skrótowej, co uniemożliwiało w istocie odtworzenie i weryfikację jej treści. Nadto apelująca pominęła, że jednocześnie załącznikiem do aneksu nr 1 był załącznik nr 5 (rev. 1), określający ceny i stawki wykonawcy ( k. 81). Obejmował on wyliczenie kosztów konstrukcji żelbetowej, przy przyjęciu stawki 1.850 zł za 1 m<sup>2</sup>, co dało kwotę 155.000.000 zł, a łącznie z kosztem udziału w ubezpieczeniu projektu w wysokości 336.400 zł prowadziło do otrzymania sumy 155.336.400 zł, tj. ceny wskazanej w aneksie nr 1 jako cena ryczałtowa. Skoro wynik wyliczeń została uwzględniony w aneksie nr 1 jako wynagrodzenie ryczałtowe, to oznacza to, że sporna notatka nie pełniła takiej roli, jaką przypisywała jej strona powodowa, a jedynie stanowiła podstawę do dokonania obliczeń, których wynik został ostatecznie i jednoznacznie obliczony i ujęty w aneksie jako wynagrodzenie, którego ryczałtowy charakter pozostał niezmienny; analogiczny związek między wartością wskazaną w zestawieniu cen i stawek wykonawcy a ryczałtową ceną występuje w przypadku aneksu nr 2. Należało zatem powziąć wniosek, że ujęte w aneksie numer 1 wynagrodzenie stanowiło wynik wszelkich obliczeń, przeprowadzonych uprzednio przez strony, który został jednoznacznie określony jako wynagrodzenie ryczałtowe należne stronie powodowej. Strony zatem uwzględniły bezpośrednio w samym aneksie te obliczenia, które w istocie były objęte ich uzgodnieniami. Niewiarygodne było zatem, w świetle prowadzonej przez obie strony rozległej i profesjonalnej działalności, sformułowanie postanowień umownych dotyczących rzekomo kosztorysowego wynagrodzenia za stal, w formie skrótowej, niestarannej notatki, rodzącej konieczność domysłów, co do jej znaczenia i treści. Skoro strony wszelkie zmiany, dotyczące zakresu prac i w konsekwencji wysokości wynagrodzenia, wprowadzały bezpośrednio do aneksów, nadając im czytelną, jasną i zrozumiałą formę, to niemożliwe było, by w odniesieniu do części wynagrodzenia (za stal) uczyniły to w formie całkowicie przeciwnej, tj. zawołowanej, opartej na skrótach myślowych oraz fragmentach obliczeń, których podstawy i przedmiot pozostawałyby nieweryfikowalne.

Zważyć należało, iż definicje sporządzone przez strony i ustalające znaczenie użytych w oświadczeniu woli słów, czy zwrotów mają pierwszeństwo przed ich powszechnie przyjętym oraz każdym innym dopuszczalnym znaczeniem; w przypadku związku między kilkoma oświadczeniami woli, relację między nimi mają być rozpatrywane przy uwzględnieniu kontekstu językowego. Skoro strony tak drobiazgowo zdecydowały się zdefiniować poszczególne pojęcia, mające znaczenie przy określeniu zakresu i skutków ich współpracy oraz precyzyjnie wskazały charakter wynagrodzenia oraz odstępstwa od niego, to nie można było przyjmować, by kwestię rozliczeń w części obejmującej zużycie stali pozostawiły nieustaloną, tj. poza jasnymi i jednoznacznymi postanowieniami umownymi. Wobec jednoznacznego, precyzyjnego, zrozumiałego i jednocześnie kompleksowego ujęcia w umowie wszelkich regulacji związanych z wysokością wynagrodzenia, jego ryczałtowym charakterem oraz dopuszczalnością jego zmiany i odstępstwem od ryczałtowego charakteru, brak było podstaw do tego, by w okolicznościach towarzyszących najpierw zawarciu umowy, a następnie podpisaniu aneksu nr 1, doszukiwać się woli stron odmiennej niż ta, która znalazła swój wyraz w uzgodnieniach pisemnych. Prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może bowiem pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, gdyż sformułowania i pojęcia, a także sama semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalając ją poznać i ocenić. Konstrukcja umowy, definicje w niej zawarte, wyczerpujące określenie sytuacji, w których strona powodowa mogłaby żądać wynagrodzenia w innej wysokości niż umówione, jak również rola rysunku K – FS – 000 – All – 1000 – 00 i postanowienie 1.11 dokumentacji przetargowej prowadziły do wniosku, że strona powodowa nie mogła skutecznie domagać się zapłaty wynagrodzenia kosztorysowego za ilość faktycznie zabudowanej stali.

Wywiedzenie z jednego zdania zamieszczonego na rysunku obejmującym założenia materiałowe oraz notatki zawierającej bliżej nieokreślone założenia, że strony ustaliły w oparciu o nie wynagrodzenie ryczałtowe i to odnoszące się jedynie do wbudowania stali ponad wartości objęte tabelą stanowiącą szacunkowe określenie stopnia nasycenia stałą poszczególnych elementów, jest nieuprawnione. Dokonana przez stronę powodową interpretacja zapisów w tych dokumentach, pozostaje w sprzeczności z treścią zasadniczej umowy, która w przeciwieństwie do nich zawiera jednoznaczne określenie zasad rozliczenia się stron w zakresie realizacji przedmiotu umowy. W szczególności w sposób kategoryczny wskazuje, że ustalone między stronami wynagrodzenia ma charakter wynagrodzenia ryczałtowego oraz określa warunki jakie muszą być spełnione, aby wykonawca mógł otrzymać ponad nie jakiegokolwiek inne wypłaty z tytułu realizacji tej umowy. W żadnym jej fragmencie nie ma jakiegokolwiek zapisu, z którego wynikałoby, że ponad ryczałt strony uzgodniły rozliczenie określonego zakresu robót w oparciu o kosztorys. Należy również zwrócić uwagę, że zapis na w/w rysunku mówi „o ostatecznym rozliczeniu zużycia stali wg rysunków zbrojeniowych projektu wykonawczego”, a nie o ostatecznym rozliczeniu wynagrodzenia należnego stronie powodowej wg stawki ustalonej dla ogólnych kosztów jej wbudowania.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby strony prowadziły jakiegokolwiek uzgodnienia odnośnie tego, czy w przypadku rozliczenia kosztorysowego miałyby obowiązywać określone stawki wbudowania stali „ponadnormatywnej”, czy też obowiązywałyby stawki rynkowe w dacie realizacji tych prac, czy też w dacie ich odbioru końcowego. Istotnym jest przy tym to, że ilości stali w zestawieniu materiałowym na rysunku miały wartość szacunkową +/- 15%, co zaprzecza twierdzeniom strony powodowej, że w ramach tego dokumentu miałyby dojść do uzgodnienia między stronami, że konkretna ilość stali, podana w tabeli zamieszczonej nad tym zapisem, miałyby być rozliczone ryczałtowo.

Zwrócić można również uwagę, że z zapisu odnoszącego się do podwyższenia wynagrodzenia ustalonego w umowie wynika, że wykonawcy miała być wyrównana różnica pomiędzy ceną zakupu stali dokonanej po upływie terminów wskazanych w poprzedzających klauzulach, a całkowitą ceną zakupu takiej samej ilości stali w cenach jednostkowych, gwarantowanych w tych terminach. Inwestorowi miały być dostarczone w tej sytuacji wszystkie umowy sprzedaży w terminie 30 dni przed doręczeniem zamawiającemu zestawienia wartości. W tych zapisach mowa jest zatem o rozliczeniu rzeczywiście zużytej stali. Zapis ten jest czytelny, logiczny i korzystny dla wykonawcy. Zleceniodawca zobowiązał się bowiem do zapłaty ponad wynagrodzenie ryczałtowe, różnicy w cenie zakupu stali wbudowanej w ramach realizacji umowy. Pozbawionym sensu (mając na uwadze twierdzenia strony powodowej) byłyby zatem zapisy odnoszące się do należnego wykonawcy ekwiwalentu wzrostu cen w sytuacji, gdyba za stal, nazwijmy ją

ponadnormatywną, jak i jej wbudowanie pozwany miał płacić według rozliczenia kosztorysowego. Zwrócić przy tym należy uwagę, że mogłoby to znajdować racjonalne wytłumaczenie jedynie wtedy, gdyby strony uzgodniły wynagrodzenie kosztorysowane za wbudowaną stal według ściśle określonych kryteriów, gdzie jednym z nich byłaby cena stali obowiązująca w okresie objętym gwarancją ceny. Ponadto koniecznym byłoby również ustalenie stawki wbudowania jednego kilograma stali, lub też odwołanie się do cen rynkowych (ze wskazaniem, czy dotyczyłoby to cen z daty zawarcia umowy, daty zakupu surowca, czy też daty realizacji danego zakresu robót). Alternatywnie strony mogłyby uzgodnić, że rozliczenie wzrostu ceny stali odnosi się jedynie do stali, której wbudowanie założono w określonym wymiarze.

Analiza tych zapisów umowy, stanowi zatem dodatkowe wsparcie dla uznania za niewiarygodne twierdzeń strony powodowej o ustaleniu między stronami w części wynagrodzenia ryczałtowego, a w części kosztorysowego, w odniesieniu do stali zużytej przez nią przy realizacji łączącej strony umowy.

W rezultacie Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 65 § 2 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosownie do jego wyniku, zgodnie z żądaniem strony pozwanej, na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)

bp